

Cena: 20 PLN (w tym 5% VAT)

MYŚL socjaldemokratyczna

II KONGRES FORUM POSTĘPU

W NUMERZE PISZĄ:

Ireneusz BIL, Jan Kazimierz CZUBAK,
Michał SYSKA, Przemysław POTOCKI,
Jerzy J. WIATR, Sławomir WIATR,
Karolina ZIOŁO-PUŻUK

MYŚL SOCJALDEMOKRATYCZNA

1-2'2017



9 771230 063707

ISSN 1230-0632

Kwartalnik teoretyczno-programowy



FORUM
POSTĘPU

Warszawa
1-2'2017

MYŚL

socjaldemokratyczna

Kwartalnik teoretyczno-programowy
Rok XXVII Nr 1/2 (97/98), 2017



Fundacja im. Kazimierza Kelles-Krauza

WARSZAWA 2017

REDAKCJA

Jerzy J. WIATR – redaktor naczelny
Ireneusz BIL, Michał SYSKA- z-cy redaktora naczelnego
Ryszard STRAUS – sekretarz redakcji
zespół: Anna GRODZKA, Bartosz RYDLIŃSKI,
Zdzisław SŁOWIK, Sławomir WIATR

Nakład: 1.000 egz.
© Kelles-Krauz Foundation, Warsaw 2016
ISSN 1230-0632

Publikacja powstała dzięki wsparciu
Fundacji im. Friedricha Eberta



Wydawca:
 Fundacja im. Kazimierza Kelles-Krauza

Konto: 24 1020 1013 0000 0402 0104 2118

Adres redakcji:
ul. Jasna 7/5, 00-007 Warszawa
telefon (sekretarz redakcji): 608-057-626
e-mail: myslsocjaldemokratyczna@wp.pl

Spis treści

OD REDAKCJI	5
--------------------------	----------

II KONGRES FORUM POSTĘPU

Przemysław POTOCKI, Sławomir WIATR

Od sukcesów do permanentnego kryzysu.

Tożsamość i wizerunek lewicy w opiniach ludzi lewicy	7
--	---

Jan Kazimierz CZUBAK

Lewica w samorządzie terytorialnym, czyli kwadratura koła	31
---	----

Michał SYSKA

Prawicowy populizm i „pasokizacja” socjaldemokracji	35
---	----

Karolina ZIOŁO-PUŻUK

Edukacja dla teraźniejszości, edukacja dla postępu	41
--	----

Ireneusz BIL

Przyszłość "Społecznej Europy".

Zarys ram dyskusji w Unii Europejskiej a sprawa polska	49
--	----

KRONIKA

Jerzy J. WIATR

Zygmunt Bauman – wielki uczyony polskiej i światowej lewicy	57
---	----

„Sprawiedliwość społeczna jako warunek rozwoju.

Analizy i rekomendacje do programu polskiej lewicy”

Publikacja Ośrodka Myśli Społecznej im. F. Lassalle’a	67
---	----

Od redakcji

II Kongres Forum Postępu (27 maja 2017 r.) jest wydarzeniem, któremu poświęciliśmy kolejny numer „Myśli Socjaldemokratycznej”. Celem Kongresu jest podsumowanie rocznej działalności programowej Forum oraz pobudzenie debaty w sprawach ważnych dla tożsamości środowisk postępowych. Zamieszczone w pierwszej części teksty związane są bezpośrednio z tematyką Kongresu.

Program II Kongresu kształtował się od wielu miesięcy w trakcie organizowanych przez Forum Postępu konferencji regionalnych, seminariów eksperckich oraz realizowany w ramach współpracy Fundacji Aleksandra Kwaśniewskiego Amicus Europae i Europejskiej Fundacji Studiów Postępowych projektu badawczy „Tożsamość i wizerunek lewicy”.

Numer otwiera materiał stanowiący podsumowanie pierwszego etapu tego projektu - prezentowane są w nim najczęściej wyrażane opinie uczestników badania, dotyczące źródeł siły i sukcesów lewicy, jak i przyczyn jej długotrwałego kryzysu. Kolejne artykuły dotyczą kwestii samorządu terytorialnego, rosnącej fali prawicowego populizmu oraz spraw edukacji. Zamykający tę część artykuł omawia możliwe scenariusze rozwoju sytuacji w Unii Europejskiej i związane z tym wyzwania stojące przed Polską i lewicą.

W drugiej części publikujemy artykuł poświęcony Zygmuntowi Baumanowi. Odejście tego wybitnego uczonego stanowi ogromną stratę dla nauki oraz środowisk lewicowych na całym świecie. Jego drogę życiową i dorobek omawia Jerzy J. Wiatr.

Wyrażamy nadzieję, że II Kongres Forum Postępu oraz „Myśl Socjaldemokratyczna” wniosą znaczący wkład w toczącej się dyskusji nad miejscem postępowych wartości w życiu społeczno – politycznym Polski oraz sposobem ich urzeczywistniania.

II Kongres Forum Postępu

Przemysław Potocki, Sławomir Wiatr

Od sukcesów do permanentnego kryzysu

Tożsamość i wizerunek lewicy w opiniach ludzi lewicy

Materiał poniżej jest prezentacją najczęściej wyrażanych opinii w pierwszym etapie prowadzonego w ramach współpracy **Fundacji Aleksandra Kwańskiego Amicus Europae i Europejskiej Fundacji Studiów Postępów** projektu badawczego „Tożsamość i wizerunek lewicy”. Projekt ten jest w ramach działalności Forum Postępu.

Brak poważnej, pogłębionej analizy zarówno ról i sukcesów lewicy, jak i przyczyn dotychczasowego kryzysu były główną motywacją do podjęcia pracy nad tym projektem badawczym, którego wynikiem będzie prezentacja procesów, jakie przeszła polska lewica po 1989 roku. Pełna prezentacja przebiegu i efektów tych procesów powinna uwzględnić trzy podstawowe przesłanki, na których się one toczą i wzajemnie na siebie oddziałują.

Pierwszą z nich są procesy wewnętrzne w organizacjach lewicowych.

Drugą są zmiany w strukturach społecznych, wzorach konsumpcji, świadomości obywatelskiej, otoczeniu politycznym i medialnym lewicy.

Trzeci s uwarunkowania globalne (europejskie) oddziaŁuj ce na wize-
runek i miejsce lewicy w wiecie demokratycznym.

Narz dzia badawcze, które s zastosowane w realizacji projektu sŁ przed
wszystkim analizie procesów wewn trznych, jakie zachodziŁ od poc-
ztku transformacji ustrojowej w rodowiskach tworzących lewicowe forma-
cje polityczne. W tej cz ci projektu opieramy si na badaniach wŁsnych, rea-
lizowanych w oparciu o metody jako ciowe wspomagane metodami ilo-
ciowymi. W pierwszej, koncepcyjnej i metodologicznej fazie badania przygoto-
wany zostaŁ scenariusz badawczy na podstawie, którego zrealizowano okoŁ
dwudziestu pogŁbionych wywiadów indywidualnych z liderami lewicy, prze-
wodniczymi, v-ce przewodniczymi SdRP, SLD, Unii Pracy, Partii Demo-
kratycznej, Twojego Ruchu, a wi c partii tworzących koalicje Lewicy i Demo-
kratów oraz Zjednoczon Ł Lewic , sekretarzami generalnymi, szefami frakcji
parlamentarnych lewicy.

W oparciu o ten scenariusz przeprowadzone zostaŁ zogniskowane wy-
wiady grupowe, w których udziaŁbrali czŁnkowie partii lub ruchów post po-
wych (SLD, Unia Pracy, Razem, ruchy miejskie) oraz trzy regionalne semina-
ria z udziaŁm aktywu wojewódzkiego SLD (od szczebla powiatowego) w wo-
jewództwach lubelskim, warmi sko ó mazurskim i mazowieckim. Podczas
tych seminariów przeprowadzone zostaŁ badania ankietowe w oparciu o kwe-
stionariusz, który byŁ wypeŁniany przez delegatów na Konwencji SLD w maju
2016 roku. podczas seminariów ich uczestnicy wypeŁniali ankiet opart na
pytaniach zamkni tych oraz pytaniach otwartych. Ankieta dotyczyŁ zagadnie
ideowo ó programowych i politycznych.

I. Opinie i wnioski prezentowane w indywidualnych wywiadach pogŁbionych, zogniskowanych wywiadach grupowych i przez uczestników seminariów

Prezentowany poni ej materiaŁnie ilustruje przemy le i pogŁdów au-
torów tego tekstu, oparty jest on na najcz ciej formuŁowanych opiniach wyra-
nych przez uczestników badania. Ingerencja autorów ograniczona zostaŁ do
roli technicznych redaktorów opinii, które formuŁwane byŁ w ró nych mniej
lub bardziej rozwini tych formach przez uczestników bada . Na tym etapie
prezentacji opinii najcz ciej wyra anych przez uczestników wywiadów, zo-
gniskowanych grup dyskusyjnych, czy te seminariów nie dokonujemy ich
analizy czy te hierarchizacji wa no ci, na co niekiedy zwracali uwag uczest-
nicy badania. Nie analizujemy tak e tych opinii z punktu widzenia cech wy-
powiadających je osób takich jak ich obecnej lub byŁej przynale no ci ideo-
wej, ról politycznych czy te wieku a wi c czynników warunkujących stopie
bezporedniego udziaŁu w procesach, które s przedmiotem badania.

Pogłębiona analiza materiału empirycznego będzie przedmiotem drugiej części realizowanego projektu. Prezentacja raportu końcowego, poprzedzonego warsztatami eksperckimi, odbędzie się na powołanej projektem konferencji zaplanowanej na początek roku akademickiego 2017/2018.

Scenariusz badawczy składa się z czterech części:

1. Różnice i sukcesy lewicy w latach 90-tych ub. wieku;
2. Przyczyny kryzysu i rozpadu jednego z SLD;
3. Przyczyny trwałego kryzysu;
4. Perspektywy lewicy na polskiej scenie politycznej.

1. Opinie na temat różnic i sukcesów lewicy w latach 90-tych:

- Siła i różnorodność sukcesów SdRP na początku lat dziewięćdziesiątych była zdolnością do współpracy z wieloma środowiskami w ramach szerokiej formy koalicyjnej, jak był Sojusz Lewicy Demokratycznej. Tworzyło to organizacyjny różnorodny, oparty na strategicznej wspólnocie celów.
- W ramach tak skonstruowanego sojuszu przywództwo polityczne SdRP było w sposób naturalny akceptowalne przez podmioty wchodzące wówczas w skład SLD;
- Siła Sojuszu w ramach szerokiej koalicji różnorodnych środowisk społecznych, zawodowych czy politycznych była zdolnością do absorpcji różnorodnych lewicowych wartości.
- Tworzyło to warunki do poszerzania formy współpracy i koalicji wyborczych (współpraca z Unią Pracy i PPS). Dzięki temu lewica polityczna potrafiła skutecznie agregować interesy różnorodnych środowisk deklarujących lewicowość to samo i zapewnił im reprezentację parlamentarną;
- Współpraca w ramach Sojuszu oparta była na poczucie podmiotowości środowisk i organizacji współpracujących SLD. Mechanizmy decyzyjne w ramach SLD zapewniały warunki koordynacji różnorodnych potrzeb i oczekiwań podmiotów, a SdRP pełnił rolę kreatora i koordynatora tej współpracy;
- Wizerunek Sojuszu kształtowany był przez ideologię wartości i środowisk to samo organizacji i ludzi współpracujących SLD. Skuteczność komunikacyjną tego wizerunku wynikała ze zjawiska pokrywania się wizerunku pożądanego (potrzeby lewicowego elektoratu) z wizerunkiem faktycznym (działania kreacyjne ze strony lewicowych elit politycznych);
- Efektem zdolności do współpracy był fakt, że na polskiej scenie politycznej (poza epizodem Polskiej Unii Socjaldemokratycznej Tadeusza Fischbacha) nie pojawiła się lewicowa konkurencja o środowisko niesolidarnościowym.

- Nie autorytarny typ przywództwa politycznego. Był ono zbliżone do modelu przywództwa kolektywnego, a nie autorytarnego. Aleksander Kwaniński pełnił rolę koordynatora, który był akceptowany ze względu na swoje umiejętności i ocenienie potrzeb liderów środowiskowych i interesów grupowych przy jednoczesnej akceptacji ich podmiotowości;
- Wizerunek formacji opartej na wartościach oraz i przede wszystkim na zasadach: lojalności, wzajemnej sympatii, umiejętności współpracy i jednomyślności. Głównym czynnikiem integrującym poszczególne elementy tego wizerunku był krytyczny stosunek do neoliberalnego wariantu transformacji systemowej, który forsowała postsolidarna ciowa elity;
- Poczucie godności, jakie ludziom zaangażowanym politycznie, społecznie lub zawodowo w okresie PRL dawał ówczesny SLD, współtworzył pluralistyczny system polityczny oraz uczestniczył w transformacji ustrojowej. SLD był akceptowany i wspierany przez lewicowych liderów opinii w dyskursie publicznym i na prasze nie eksperckiej;
- Wytworzeniu się i utrzymaniu więzi lojalności w ramach SLD sprzyjały reakcje otoczenia zewnętrznego ó dyskurs publiczny był zdominowany przez środowiska postsolidarne ciowe, które dążyły do dominacji w sferze symbolicznej;
- Te cechy to samo i wizerunku lewicy sprawiły, że po czteroletnim sprawowaniu władzy w koalicji z PSL Sojusz, choć nie wygrał wyborów znacznie powiększył swój elektorat;
- Czynnikiem sprzyjającym budowie pozytywnego wizerunku Sojuszu był fakt, że środowiska postsolidarne ciowe nie stworzyły lewicowej alternatywy dla Sojuszu (projekt Unii Pracy w pierwszym okresie mógł się przerodzić w taką alternatywę). Nie doszło do tego ze względu na fakt jednoznacznego poparcia przez te środowiska projektu transformacji gospodarczej w kształcie neoliberalnym;
- Kolejnym czynnikiem sprzyjającym siłom Sojuszu był słabość prawicowej konkurencji politycznej ó skłonnej, niezdolnej do współpracy, niszczonej ambicjami poszczególnych środowisk i liderów. Na tym tle środowiska tworzące SLD jawiły się pozytywnie, bo kształtowały wizerunek Sojuszu jako formacji przewidywalnej i pozbawionej tych negatywnych cech, jakie prezentowała rozdrobniona prawica, a pod koniec lat dziewięćdziesiątych tak szybko konfliktujące siły podmioty tworzące AWS.
- Prawica nie potrafiła wykorzystać reguł instytucjonalnych demokracji parlamentarnej do zintegrowania się na poziomie reprezentacji parlamentarnej, zabrakło jej tak utalentowanego przywódcy ó integratora, jakim był Aleksander Kwaniński. Lech Wałęsa pełnił rolę destruktora, a ambicje po-

szczególnych partii prawicowych hamował powstanie kooperacyjnej kultury organizacyjnej, która charakteryzowała środowiska polityczne tworzące SLD.

2. Przyczyny kryzysu i rozpadu jednego z SLD:

- Do wstąpienia lat 1993-1997, kiedy to SLD uczestniczył w sprawowaniu władzy publicznej, wpłynęło na zmiany postrzegania i kształtowania relacji z zapleczem społecznym przez liderów politycznych. Weszli oni w rolę decydentów rządowych skupionych przede wszystkim na realizacji interesu państwowego, a temu zadaniu uzależnieniu od otoczenia społecznego nie sprzyjało;
- Proces dekompozycji projektu politycznego, jakim był Sojusz Lewicy Demokratycznej, rozpoczął rozwój SdRP i powstanie SLD jako partii politycznej. Urodziła się decyzja o takim rozwoju i leżało w przekonaniu, że pluralizm organizacyjny Sojuszu w dotychczasowym kształcie staje się zagrożeniem dla spójności jego wizerunku, szans wyborczych i sprawnego sprawowania władzy (myślenie w kategoriach marketingowych). Niektórzy rozmówcy, zwłaszcza w wywiadach indywidualnych podkreślali uwarunkowania prawne decyzji o rozwoju SdRP i powołaniu nowej partii i nie postrzegali w tej decyzji bezpośredniego wpływu na osłabienie tożsamości formacji lewicowej. W dyskusjach w zorganizowanych grupach dyskusyjnych oraz na seminariach przeważały opinie o wpływie tak zrealizowanej decyzji na osłabienie wewnętrzne partii;
- SLD stał się projektem opartym na logice rywalizacji wyborczej. W konsekwencji nastąpiło stopniowe osłabianie lub wręcz zanik wiary w rodzime środowiskami postawionymi i ich polityczną reprezentacją;
- Osłabienie wizerunku ideowego SLD, zastąpionego wizerunkiem partii pragmatycznej, sprawnej i skutecznej w przeciwieństwie do konkurencji politycznej (AWS). SLD z podmiotu postrzeganego jako świątyni-systemowy stał się elementem stabilizacji systemu państwowego, tworząc kanały rekrutacji do administracji publicznej;
- Stopniowa utrata wizerunku formacji społecznie wręcz liwej. Działania polegające na rozszerzeniu bazy wyborczej poprzez modyfikację oferty programowej SLD po 2001 r. (koncepcja „Trzeciej Drogi”) nie były efektem oddolnych oczekiwań członków i sympatyków SLD, ale stanowiły projekt elit partyjnych;
- Pragmatyczna partia władzy pozbawiona była świątyni wizji państwa sprawiedliwego i społecznej i społecznie stawa obywatelskiego. Brak tej wizji

zastąpiłowy cel strategiczny Sojuszu, jakim było przystąpienie Polski do UE. Skłócał tej strategii polegał na tym, że nie było autorski projekt SLD, ale tak i innych formacji politycznych i środowisk społeczne stwa obywatelskiego.

- Realizacja projektu integracyjnego SLD przebiegał w warunkach finansowych i instytucjonalnych wyznaczonych przez błądy i zaniechania koalicji AWS - UW, co zmniejszał poziom wierności społecznej SLD. Akceptacja członkostwa Polski w Unii Europejskiej przez elity oraz członków SLD było pochodną społecznego entuzjazmu dla projektu integracyjnego bez pogłębionej dyskusji nad wyzwaniem, jakie projekt ten rodzi;
- Osłabieniu, wręcz zanikowi uległ mechanizmy partycypacyjne w procesach decyzyjnych partii (SLD). Powodowało to przeistaczanie się SLD w partię wyborczą, spełniając oczekiwania tej części jej bazy członkowskiej, która zainteresowana była bezpośrednio w sprawowaniu władzy (pełnieniu funkcji) na wszystkich szczeblach życia politycznego (od rady gminy po Sejm).
- Dwukrotny wzrost liczby członków SLD w latach 1999-2003 powodowało osłabienie spójności ideowej oraz osłabienie więzi tworzonych przez wewnątrzpartijną demokrację i mechanizmy partycypacyjne. Skutkowało to wzrostem znaczenia postaw pragmatycznych oraz autonomizacją aparatu partyjnego;
- Wyraźny wzrost poziomu finansowania partii politycznych był także czynnikiem wzmacniającym autonomizację aparatu;
- Zwyczajne wybory 2001 roku przyczyniły się do dalszego osłabienia partii, jej wewnętrznej demokracji oraz więzi ideowych i politycznych. Niemal wszyscy liderzy (w tym wojewódzcy) objęli funkcje rządowe. Życie wewnętrzne doprowadziło do śluzowatych z okazji; Narastała niezadowolone i frustracja. Osłabienie więzi między liderami a strukturami terenowymi doprowadziło do zmniejszenia skuteczności mechanizmów kontrolnych. W efekcie doprowadziło to do pojawienia się sytuacji kryzysowych w kilku województwach;
- Zanik mechanizmów demokracji wewnętrznej wyraża niezaangażowanie członków na funkcjach (bardziej uczestniczących) i reszta. Bardzo szybki przyrost liczby członków SLD doprowadził do zmiany modelu kultury organizacyjnej na bardziej hierarchiczny i mniej partycypacyjny;
- Niepartycypacyjny typ przywództwa powodował narastanie frustracji nie tylko bazy członkowskiej, ale także części szerokiego kierownictwa oraz reprezentacji parlamentarnej i samorządowej. Wyrazem tego zjawiska jest próba tworzenia platform programowych;

- Frustracja ta została wykorzystywana i była wzmocniana przez media, które zaczęły zwracać uwagę w większym stopniu na aspekty personalne, w tym konflikty i animozje niż na aspekty programowe aktywności lewicowych rządów i ich zaplecza partyjnego;
- Zbyt silna struktura, a zwłaszcza realnie była pozycja szefów województw, tzw. szaronów, co dodatkowo dewastowało procesy komunikacji wewnętrznej. Postrzegano ich jako emanację przewodniczącego partii, a negatywne skutki wizerunkowe ich działań osłabiały wizerunek liderów krajowych i całej partii;
- Negatywny wpływ na procesy wewnętrzne Sojuszu miała przeprowadzona w 2002 roku reforma samorządowa. Wprowadziła ona bezpośrednio wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Projekt takich zmian przedstawiamy był w wewnętrznej debacie w SLD jako mechanizm służący wzmocnieniu partii. W wyborach 2002 roku bardzo często i na różnych poziomach tworzyły się koalicje antysldowskie. Doprowadziło to do utraty pozycji i realnej władzy w wielu samorządach. Było to jednym z powodów frustracji i niezadowolonych ludzi zaangażowanych politycznie na poziomie samorządowym oraz powodem pretensji do kierownictwa, które nie przewidziało negatywnych skutków przeprowadzonych zmian;
- Intensyfikacja medialnej krytyki, niemal kampanii przedstawiającej SLD jako formację skorumpowaną, nepotyczną i bezideową, partia - już wyraźnie osłabiona wewnętrznie - nie była w stanie zareagować skutecznie.
- Kryzys przywództwa, wyjście grupy posłów i senatorów z SLD i powstanie Socjaldemokracji Polskiej były ilustracją utraty jednego z najważniejszych atrybutów wizerunku Sojuszu jako formacji o silnych więziach lojalnościowych wewnętrznej, przewidywalności i zdolności do współpracy ludzi i środowisk reprezentujących różne warstwy. Rok 2004 stanowił kluczowy moment dla kształtowania się pozycji SLD w polskim systemie partyjnym w późniejszych latach.

3. Przyczyny trwania kryzysu:

- Z polskiej sceny politycznej po 2004 roku znikła formacja, która jawiła się jako dominująca reprezentacja lewicy, zdolna do łączenia różnych środowisk, współpracy z otoczeniem społecznym, kierowana przez harmonijnie współpracujących i nie konfrontacyjnych przywódców;
- W wyborach europejskich 2004 roku i sejmowych 2005 roku wystąpiły rywalizujące ze sobą dwie listy wyborcze lewicy (wywodzące się z tego samego pionia) SLD i SdPL, a w wyborach prezydenckich dwaj kandydaci

tych formacji ó do rezygnacji Włodzimierz Cimoszewicz i Marek Borowski. Nie tylko dzieli to elektorat, ale tak e du jego cz demobilizuje, bo lewica traci atrybuty wizerunkowe dotychczas buduj ce jej społeczne poparcie;

- Rywalizacja mi dzy konkuruj cymi obozami lewicy spycha na dalszy plan wszystkie inne pola walki politycznej, w tym z obozami prawicowymi lub centroprawicowymi. Zwycisko, cho bardzo osłabione wychodzi z niej SLD, ale na jej to samo oddziałuje przede wszystkim rywalizacja na lewicy i wzmacnianie wi zi wewn trz organizacyjnych z wyra nym oddziałowaniem dychotomicznego kryterium podziału: śnasz ó obcyö;
- Prób odbudowy wi zi i wizerunku formacji zdolnej do szerokiej współpracy z politycznym i społecznym otoczeniem był powstanie w 2007 roku koalicji centrolewicowej LiD, tworzonej przez SLD, SdPi, Uni Pracy i Demokratów. Koalicja ta przetrwała tylko rok. Została rozwi zana przez SLD pot guj c izolacjonistyczne postawy Sojuszu i w Sojuszu. Umocniłsi dominuj cy klimat walki na lewicy i o lewicowy elektorat;
- Pogłbia si kryzys przywództwa. Mimo dobrego wyniku kandydata SLD w wyborach prezydenckich w 2010 r. nast pne konfrontacje wyborcze przynosz rozczarowanie. W obozie Sojuszu ro nie poczucie zagro enia pón cego z innych rodowisk lewicy. Przyczyny kryzysu s personalizowane ó wskazywane s osoby winne, oczywi cie te, które znalazły si poza Sojuszem.
- Pojawia si nowa konkurencja na lewicy ó Ruch Palikota (pó niej Twój Ruch). Rywalizacja na lewicy staje si bardziej emocjonalna i pryncypialna. Emocjonalny charakter ma typ rywalizacji przywódców a pryncypialny walka o wizerunek śprawdziwej lewicy (medialna personalizacja konfliktu). Dewastuje to wizerunek lewicy w społecznym otoczeniu oraz powoduje dezorientacj poznawcz osób o lewicowych pogl dach politycznych. Ten proces wzmacnia nastroje izolacjonizmu wewn trz SLD (powoduje odchodzenie lub wykluczanie kolejnych działaczy);
- Wybór Magdaleny Ogórek jest kolejnym czynnikiem dekompozycji wizerunku Sojuszu oraz osłabiania wi zi wewn trznych. Jej pocz tkowa, nie najgorsza pozycja w sonda ach był ilustracj dyscypliny elektoratu SLD, ale działania oraz deklaracje kandydatki rozmin ły si z oczekiwaniami elektoratu. W efekcie doprowadził to do znacz cej demobilizacji tego elektoratu lub wr cz demonstrowanej kontestacji;
- Powołanie Zjednoczonej Lewicy był prób zapobie enia kolejnej kl sce wyborczej. Problem wizerunkowy tego projektu polegał na tym, e tworzył go przede wszystkim dwa obozy do tego momentu silnie i emocjonalnie

skonfliktowane. Wiarygodność projektu została faktycznie podważona przez Janusza Palikota i Leszka Millera, twarze wojny na lewicy. Projekt ten miał charakter sytuacyjny, nie był poprzedzony uwiarygodnianiem go procesami porozumiewania się. Mogłoby być mobilizowane niemal wyłącznie najwierniejszy elektorat;

- W tle tej wojny na lewicy w 2015 roku tworzy się nowa formacja lewicowa o nazwie RAZEM.

4. Propozycje odbudowy pozytywnego wizerunku i społecznego zaufania:

Opinie najczęściej powtarzane i nie dzielące uczestników dotyczą podstawowych wartości, na których odbudowa wizerunku i społecznego zaufania powinna być oparta:

- lewica musi odzyskać wizerunek formacji społecznie sprawiedliwej, stojącej na gruncie zasad sprawiedliwości społecznej, dbającej o prawa pracownicze, godności ludzi pracy, przeciwstawiającej się rozwarstwieniu społecznemu, bezrobociu, wszelkim formom wykluczenia, gwarantującej powszechny dostęp do bezpiecznej opieki zdrowotnej i edukacji.
- lewica powinna konsekwentnie bronić zasad państwa wieloletniego,
- przeciwstawiać się wszelkim formom katolicko-prawicowej indoktrynacji,
- stanowczo i konsekwentnie powinna bronić praworządności i konstytucyjnego państwa.

W tej części scenariusz badawczego spotykamy się także z poważnymi rozbieżnościami lub wręcz wykluczającymi się opiniami.

Opinie (postulaty) uczestników badania będącymi częściami lub sympatycznymi SLD:

- przywrócenie wizerunku partii skutecznej i społecznie sprawiedliwej;
- zwiększenie aktywności partii i jej członków w różnego rodzaju inicjatywach obywatelskich (np. przestrzeganie konstytucji);
- obrona godności ludzi uczciwie pracujących i społecznie zaangażowanych w czasach PRL;
- przeciwstawianie się krzywdzącym i nieuczciwym polityce historycznej;
- urzeczywistnianie w praktyce zasad demokracji wewnętrznej;
- przywrócenie wewnętrznego klimatu wzajemnego zaufania i lojalności.

W tej grupie respondentów pojawiają się także opinie i oczekiwania przeciwstawne. Do takich należy stosunek do otwarcia na współpracę na lewicy.

Członkowie wyrażają poglądy, że tworzy należy warunki dla konsolidacji, szerokiej współpracy i budowy koalicji wyborczych oraz o konieczności zaprzestania wojen na lewicy i przywróceniu przyjaznych relacji między ludźmi i środowiskami, które współtworzyły lewicę w nieodległej przeszłości.

Nie brakuje także głosów, że wszystkie dotychczasowe próby tworzenia szerszych koalicji zawiodły ze względu na nielojalność partnerów i skoncentrowanie należy siły na odbudowie wizerunku SLD oraz samodzielnej drodze politycznej Sojuszu.

Poważne rozbieżności w wyrażonych opiniach przebiegają na linii podziału członkowie i sympatycy SLD ów przedstawiciele innych środowisk.

Uczestnicy badania, zarówno współtworzący nowe inicjatywy polityczne, jak i ci, którzy byli członkami lub partnerzy SLD sceptycznie odnosili się do bliższej współpracy z SLD. W tej grupie najczęściej wyrażane były następujące opinie:

- SLD stracił wiarygodność partii wrażliwej społecznie;
- Wizerunek SLD obciążony inicjatywami z jej udziałem;
- SLD nie jest wiarygodnym partnerem, który ma skłonność do dominacji;
- SLD nie jest zdolne do autorefleksji i wyciągania wniosków z przeszłości;
- SLD nie jest partią otwartą i wewnętrżnie demokratyczną;
- Tworzy należy nowe lewicę opartą na partnerskich i partycypacyjnych zasadach, blisko współpracując z społecznymi środowiskami postawowymi.

II. Aktyw Sojuszu Lewicy Demokratycznej wobec wyzwań stojących przed partią

Delegaci na Konwencji Sojuszu Lewicy Demokratycznej w maju 2015 wypełnili ankietę, która została opracowana we współpracy z Komisją Programów Rady Krajowej SLD. Zawiera ona szereg pytań zamkniętych oraz pytania otwarte dotyczące tożsamości ideowej, zadań programowych i politycznych oraz współpracy z innymi środowiskami politycznymi. Taki sam kwestionariusz został wypełniony przez uczestników, działaczy SLD od szczebla kierowniczego struktur powiatowych podczas trzech seminariów regionalnych (woj. lubelskie, woj. warmińsko-mazurskie, woj. mazowieckie), z których opinie i wnioski prezentowane były powyżej. / Wyniki ankiet wypełnionych przez 220 działaczy SLD, w tym 110 uczestników Konwencji.

Poniżej prezentujemy wyniki badania w części objętej pytaniami zamknietymi. Delegatom i uczestnikom seminariów regionalnych przedstawionych zostało osiemnaście celów i zadań programowych, których wagę dla lewicy oceniali w skali od 1 do 10 (1 najmniejsza waga, 10 największa waga). Każde pytanie ankiet mogło wskazać i ocenić wagę takich celów i zadań programowych, które nie były uwzględnione w kwestionariuszu.

W pierwszej tabeli prezentujemy oceniane cele i zadania według hierarchii wag, wynikającej z przypisanych im średnich ocen. Im średnia ocen jest wyższa, tym ważniejszy w uśrednionej opinii badanych jest cel/zadanie programowe.

Tabela 1

Lp.	CEL / ZADANIE	ŚREDNIA OCEN
1	Obrona konstytucji	8.87
2	Publiczna opieka zdrowotna	8.85
3	Troska o sprawy socjalne pracowników	8.69
4	Bezpłatna edukacja na każdym szczeblu	8.64
5	Dbłość państwa o równość szans obywateli	8.14
6	Walka z wkluczeniami i nierównościami społecznymi	8.14
7	Sprzeciw wobec planów zaostrzenia ustawy antyaborcyjnej	8.01
8	Obrona niezależności sądownictwa	7.94
9	Budowa nowych żłobków i przedszkoli	7.71
10	Obrona wolności mediów	7.56
11	Laickość (świeckość) państwa	7.30
12	Walka o równouprawnienie kobiet i mężczyzn	7.22
13	Podniesienie progów podatkowych dla bogatych	7.20
14	Powiększenie zasiłków socjalnych	6.81
15	Obrona mniejszości narodowych i wyznaniowych	6.71
16	Ochrona środowiska	6.62
17	Wsparcie dla niezależnej kultury	6.24
18	Obrona praw mniejszości obyczajowych	6.03

Następnym zadaniem wypełnionych kwestionariusz delegatów i uczestników było wskazanie najważniejszych ich zdaniem celów/zadań. Mogli wskazać ich kilka, począwszy od ich zdaniem najważniejszych. Poniżej tabela ilustrująca hierarchię celów/zadań ilustrowaną procentem wskazań.

Tabela 2

1	Publiczna opieka zdrowotna	61.8%
2	Obrona konstytucji	58.2%
3	Bezpłatna edukacja na każdym szczeblu	50.9%
4	Troska o sprawy socjalne pracowników	50.0%
5	Walka z wykluczeniami i nierównościami społecznymi	32.7%
6	Laickość (świeckość) państwa	32.7%
7	Obrona niezależności sądownictwa	19.1%
8	Dbłość państwa o równość szans obywateli	19.1%
9	Sprzeciw wobec planów zaostrzenia ustawy antyaborcyjnej	17.3%
10	Budowa nowych żłobków i przedszkoli	17.3%
11	Obrona wolności mediów	17.3%
12	Walka o równouprawnienie kobiet i mężczyzn	11.8%
13	Podniesienie progów podatkowych dla bogatych	10.9%
14	Powiększenie zasiłków socjalnych	10.0%
15	Ochrona środowiska	6.4%
16	Obrona praw mniejszości obyczajowych	3.6%
17	Wsparcie dla niezależnej kultury	2.7 %
18	Obrona mniejszości narodowych i wyznaniowych	1.8%
	INNE	14.5%

Kolejne tabele ukazują, jak często poszczególne cele/zadania wymieniane były na pierwszym (Tabela 3), drugim (Tabela 4) i trzecim miejscu (Tabela 5).

Tabela 3

1	Troska o sprawy socjalne pracowników	27.3%
2	Publiczna opieka zdrowotna	15.5%
3	Obrona Konstytucji	15.5%
4	Walka z wykluczeniami i nierównościami społecznymi	12.7%
5	Laickość państwa	8.2%
6	Bezpłatna edukacja na każdym szczeblu	4.5%
7	Dbłość państwa o równość szans obywateli	3.6%
8	Obrona niezależności sądownictwa	1.8%
9	Sprzeciw wobec planów zaostrzenia ustawy antyaborcyjnej	0.9%
10	Powiększenie zasiłków socjalnych	0.9%
11	Budowa nowych żłobków i przedszkoli	0.9%
12	Podniesienie progów podatkowych dla bogatych	0.9%
13	Obrona wolności mediów	0.9%

Tabela 4

1	Publiczna opieka zdrowotna	20.9%
2	Bezpłatna edukacja na każdym szczeblu	12.7%
3	Obrona Konstytucji	10.9%
4	Troska o sprawy socjalne pracowników	8.2%
5	Dbłość państwa o równość szans obywateli	6.4%
6	Obrona niezależności sądownictwa	6.4%
7	Laickość państwa	5.5%
8	Budowa nowych żłobków i przedszkoli	5.5%
9	Walka z wykluczeniami i nierównościami społecznymi	5.5%
10	Sprzeciw wobec planów zaostrzenia ustawy antyaborcyjnej	3.6%
11	Podwyższenie zasiłków socjalnych	2.7%
12	Ochrona środowiska	1.8%
13	Obrona wolności mediów	1.8%
14	Walka o równouprawnienie kobiet i mężczyzn	1.8%
15	Podniesienie progów podatkowych dla bogatych	0.9%
16	Obrona praw mniejszości obyczajowych	0.9%

Tabela 5

1	Bezpieczna edukacja na każdym szczeblu	14.5%
2	Obrona Konstytucji	12.7%
3	Laicko państwa	11.8%
4	Publiczna opieka zdrowotna	9.1%
5	Dbaj o państwa o równo szans obywateli	6.4%
6	Budowa nowych żłobków i przedszkoli	6.4%
7	Obrona niezależności s downictwa	5.5%
8	Troska o sprawy socjalne pracowników	4.5%
9	Sprzeciw wobec planów zaostrezenia ustawy antyaborcyjnej	4.5%
10	Obrona wolności mediów	4.5%
11	Podniesienie progów podatkowych dla bogatych	3.6%
12	Walka o równouprawnienie kobiet i mężczyzn	2.7%
13	Podwyższenie zasiłków socjalnych	2.7%
14	Walka z wykluczeniami i nierównościami społecznymi	2.7%
15	Ochrona środowiska	0.9%
16	Wsparcie dla niezależnej kultury	0.9%

Kolejnych 14 pytań zamkniętych dotyczyła oceny (w skali od 1 do 10) sytuacji Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

PiS przejął od lewicy jej społeczny program	8.35
SLD utraciła wizerunek partii społecznie wrażliwej	7.91
SLD powinien wspierać antypisowskie inicjatywy	6.84
SLD powinien szukać porozumienia na lewicy	8.12
W wyborach samorządowych SLD powinien występować samodzielnie, budując swoje listy w oparciu o lokalnych działaczy samorządowych	7.23
Od SLD odwróciło się wielu ludzi ze środowisk lewicowych i centrowych	8.01
Wielka koalicja „wszyscy przeciw PiS” nigdy nie powstanie	6.48
Jeśli taka koalicja powstanie, to SLD powinno w niej uczestniczyć	6.69
Członkowie SLD powinni brać udział w manifestacjach KOD	5.95

SLD winien być wierny wartościom i nie przedkładać nad nie celów pragmatycznych	7.71
Zmiana nazwy partii pomoże odzyskać zaufanie wyborców	3.65
Aby odzyskać zaufanie społeczne SLD potrzebna jest pogłębiona debata ideowa	7.30
Aby odzyskać zaufanie społeczne SLD potrzebna jest pogłębiona debata programowa	7.92
Aby odzyskać zaufanie społeczne SLD wzmocnić musi mechanizmy wewnętrzpartyjnej demokracji	7.96
Jako aktywny działacz SLD mam poczucie uczestnictwa w najważniejszych procesach decyzyjnych partii	6.07
SLD powinien przeciwstawiać się realizowanej przez PiS polityce historycznej	8.59

Następne trzy pytania dotyczą oceny (w skali od 1 do 10) sytuacji w Polsce pod rządami PiS.

	Średnia ocen
Czy w Polsce zagrożona jest demokracja	8.23
Czy Polsce grozi izolacja w UE	7.98
PiS długo utrzyma władzę dzięki m.in. programowi 500+	6.76

Pytanie otwarte o sprawy najważniejsze

Kwestionariusz zamknął dwa pytania otwarte dotyczące najważniejszych spraw w bieżącej działalności partii oraz w perspektywie długofalowej. Rozdzielenie tych dwóch perspektyw czasowych miało przede wszystkim znaczenie w odniesieniu do wewnętrznych problemów Sojuszu.

W bieżącej działalności za najważniejsze najczęściej uznawano następujące sprawy:

1	Wypracowanie programu, który będzie odzwierciedlał społeczną wrażliwość SLD	51.00%
2	Podniesienie jakości demokracji wewnętrzpartyjnej (konsultacje ze strukturami partii w sprawach najważniejszych, demokratyczne wyłanianie kandydatów)	35.5%

3	Przygotowanie do wyborów samorządowych	34.5%
4	Poprawa polityki komunikacyjnej partii (zrozumiały, jednolity, spójny, konkretny i ofensywny przekaz)	33.9%
5	Aktywność partii i jej członków (społeczne zaangażowanie, obrona konstytucji, udział w protestach)	18.5%
6	Uporządkowanie partii od wewnątrz (eliminacja karierowiczów, odbudowa struktur, promocja wartościowych, zaangażowanych członków, szczególnie młodych)	18.5%
7	Zakończenie „wojen na lewicy”, odzyskanie zaufania i odbudowa współpracy z ludźmi, którzy opuścili Sojusz lub ustała z nimi współpraca	17.8%

W dalszej perspektywie za najważniejsze najczęściej uznawano następujące sprawy:

1	Odzyskanie zaufania społecznego i odbudowa wiarygodności poprzez prezentację programu prospołecznego *	62.3%
2	Poprawa komunikacji z jej wyborcami, lepszy przekaz informacyjny, aktywność publiczna, udział w protestach, praca z młodzieżą	36.3%
3	Poprawa wewnątrzpartyjnej demokracji, lepsza komunikacja wewnątrzpartyjna, odmładzanie partii	32.3%
4	Przygotowanie do wyborów parlamentarnych	28.7%
5	Zjednoczenie lewicy, konsolidacja i szeroka koalicja	18.5%
6	Obrona konstytucji i niezależnego sądownictwa	10.2%
7	Zmiana nazwy, odnowienie władz, nowe przywództwo	8.2%

* W punkcie pierwszym wymieniano takie sprawy, jak sprawiedliwość społeczna, sprawy pracownicze, miejsca pracy, obrona godności ludzi pracy, likwidacja umów śmieciowych, budownictwo społeczne, troska o byt najbiedniejszych, wykluczonych, bezdomnych, walka z rozwarstwieniem społecznym, podniesienie emerytur, powszechna i bezpłatna opieka zdrowotna.

Uczestnicy badania oceniali tak e, (w skali od 1 - najbli ej, do 10 - najdalej) dystans, jaki dzieli Sojusz od pozostałych partii politycznych na trzech płaszczyznach: programowej, światopoglądowej i politycznej. Do listy partii politycznych, które zazwyczaj występują w sondażach wyborczych dołączyliśmy Inicjatywę Polską, środowisko wywodzące się z SLD i Zjednoczonej Lewicy.

Dystans programowy do SLD:

Razem	4.35
Inicjatywa Polska	4.49
PSL	5.55
PO	5.93
Nowoczesna	6.48
PiS	6.57
Kukiz'15	6.65
Korwin	7.26

Dystans światopoglądowy do SLD:

Razem	3.78
Inicjatywa Polska	4.06
Nowoczesna	5.79
PO	5.94
PSL	6.28
Kukiz'15	7.12
Korwin	7.55
PiS	8.45

Dystans polityczny do SLD:

Razem	4.20
Inicjatywa Polska	4.44
PSL	5.60
Nowoczesna	6.36
PO	6.38
Kukiz'15	7.73
Korwin	7.73
PiS	8.34

Z którą partią lub ruchem SLD mógłby zawrzeć koalicję lub sojusz programowy?

Razem	53.6%
Inicjatywa Polska	24.5%
Nowoczesna	21.8%
PSL	17.3%
PO	12.7%
PiS	1.8%
Korwin	1.8%
Kukiz'15	0.9%
Żadne	7.3%

Z którą partią lub ruchem SLD w żadnym wypadku nie powinien zawierać koalicji ani sojuszy programowych?

PiS	63.6%
Kukiz'15	39.1%
Korwin	37.3%
PO	22.7%
Nowoczesna	10.9%
PSL	9.1%
Inicjatywa Polska	1.8%
Razem	0,9%
KOD	0.0%
Żadne	2.7%L.

WNIOSKI

Obecna sytuacja lewicy w Polsce należy analizować z kilku perspektyw:

1. Pierwszą z nich jest perspektywa Sojuszu Lewicy Demokratycznej, największej partii lewicowej w Polsce. Procesy, jakie ta partia przechodzi, kształtują jej to samo i wizerunek, a po rednio tak e potencjał polityczny, jaki wraz z partnerami politycznymi (współorganizatorzy II Kongresu Lewicy) sobie prezentuje. Zachowania SLD będą wpływać na miejsce lewicy w polskim systemie politycznym.
2. Drugą perspektywą są procesy zachodzące w już istniejących nowych lub powstających środowiskach politycznych, które swój to samo i wizerunek budują niezależnie od nich lub wręcz alternatywnie wobec SLD.
3. Trzecią perspektywą są procesy zachodzące na scenie politycznej i medialnej, które kształtują emocje i wiadomości społeczne. W pewnym, ale ograniczonym stopniu środowiska lewicowe mogą mieć wpływ na te procesy. Jak znaczący ten wpływ będzie, zależy od zdolności środowisk lewicowych do wzbudzenia swymi projektami zainteresowania, respektu i pozytywnych emocji w otoczeniu społecznym. Ta perspektywa jest najważniejsza z punktu widzenia znaczenia lewicy na polskiej scenie politycznej, jest tylko w ograniczonym stopniu przedmiotem realizowanego projektu badawczego, który opiera się na narzędziach empirycznych, a więc opisuje procesy, które miały miejsce lub trwają. Natomiast perspektywa prospektywna projektuje i tworzy decyzje polityczne.

Prezentowany materiał empiryczny z pierwszego etapu realizacji projektu badawczego pozwala sformułować wnioski przede wszystkim w odniesieniu do zagadnień objętych punktem pierwszym oraz w ograniczonym stopniu punktem drugim.

Sojusz Lewicy Demokratycznej w ciągu 25 lat przeszedł proces od struktury sieciowej (koalicji wielu organizacji z wiodącą politycznie rolę SdRP) otwartej, zdolnej do współpracy z różnymi środowiskami i absorpcji różnorodnych wartości do monostuktury o charakterze zamkniętym, niezdolnej do szerokiej współpracy, działającej w warunkach poczucia zagrożenia społecznego przede wszystkim ze strony jej bezpośredniego otoczenia - różnorodnych środowisk lewicowych.

- SLD nie przeprowadzi nigdy poważnej analizy przyczyn, zwłaszcza tych spowodowanych wewnętrznymi procesami, spadku społecznego poparcia i trwającego już od kilkunastu lat stanu nieumocnienia wyjątkowo z pozycji partii niszowej;

- Brak pogłębionej analizy mechanizmów tworzących to samo formacji skutkowało nadal skutkuje brakiem strategii kształtowania jej wizerunku. Komunikacja społeczna w wykonaniu SLD, której celem jest kształtowanie wizerunku to suma do przypadkowych i reaktywnych działań.
- Aktywność programowa i wyborcza opierała się i opiera przede wszystkim na do powierzchownie rozumianych przesłankach marketingowych. Brak wizji ideowej i budowy na jej fundamencie relacji z otoczeniem społecznym powodowała, że formacja nie wzbudzała zainteresowania, respektu i sympatii dla swej politycznej oferty.
- Aktywność komunikacyjna SLD wynikała głównie z impulsów wizerunkowych i programowych płynących z krajowego centrum decyzyjnego. Natomiast aktywność komunikacyjna struktur terenowych miała charakter sytuacyjny i reaktywny. Szczebel centralny SLD po 2005 r. działał tak jakby uczestniczył w permanentnej kampanii wyborczej. Działalność struktur terenowych partii uzależniona była od kreatywności ich lokalnych liderów. Niektóre struktury pozostawały pasywne i aktywizowały się głównie w czasie kampanii wyborczych. Skutkiem tego są wyraźne dysproporcje w społecznym poparciu, jakim Sojusz cieszy się w różnych regionach kraju.
- Po 2005 r. malała wrażliwość elity partyjnej na oczekiwania i potrzeby szeregowych członków partii. Pojawiło się zjawisko rosnącej autonomii organizacyjnej poszczególnych struktur wojewódzkich. Było to szczególnie widoczne podczas procesu wyboru nowego przywództwa partii oraz w procesach kształtowania list kandydatów SLD w wyborach parlamentarnych, europejskich i samorządowych. Pojawiło się zjawisko regionalizacji poparcia wyborczego (odzwierciedlające podział na *šPolsk Aö* i *šPolsk Bö*).
- SLD w okresie od 2002 do 2014 roku utraciło znaczne swoje zasoby kadrowych w grupie polityków samorządowych. Po 2002 r. część z nich znalazła się poza samorządami i odeszła z Sojuszu. Człowieki sukcesom w bezpośrednim wyborze wójtów, burmistrzów i prezydentów miast uzyskiwała autonomiczną pozycję budowaną na politycznej niezależności wobec partii, którą w nieodległej przeszłości wspótworzyli.
- Model silnego przywództwa ukształtowany po 1999 roku, choć uruchomił wiele negatywnych w skutkach procesów, był też i wizerunku lewicy, jako formacji spójnej, sprawnej, pragmatycznej i zdolnej do rządzenia. Konflikty wewnętrzne i wywołane nimi kryzys lat 2003/2004 pozbawił Sojusz tych atrybutów wizerunkowych. Kryzys przywództwa nie miał wyłącznie charakteru personalnego. W znacznie większym stopniu wynikał z słabości więzi, relacji i to samo ci, jakie partia tworzyła. Kwestie personalne, choć musiały być podjęte, nie rozwiązywały najpoważniejszego problemu, jakim był przyczynny osłabienia dotychczasowego wizerunku.

- Odejście po 2005 roku z polityki wielu liderów o dużym potencjale wizerunkowym osłabiło Sojusz. Zmiana pokoleniowa nie mogła być skutecznym sposobem na poprawę wizerunku i przede wszystkim nie rozwiązywała zasadniczego problemu tożsamości formacji, jaki ujawnił się w latach 2003–2005. Mylnie sądzono, że wizerunek można skutecznie i trwale kształtować polityką personalną. Powrót po kilku latach do Sojuszu i to w ważnych sprawczych rolach, przywódców odpowiedzialnych za kryzys był podyktowany trwałością takiego wizerunku nie mylenia.
- Personalizacja wewnętrznej życia partyjnego od kilkunastu lat zdaje się być tym elementem, który wywołuje próżnię, jak tworzy brak spoiwa ideowego i intelektualnego. Zjawisko to najsilniej występuje na szczeblu centralnym. Na niższych ogniwach życia wewnątrzpartyjnego jego intensywność słabnie.
- Opinie wyrażane przez uczestników prezentowanych badań (zarówno w badaniach jakościowych, jak i ankietowych) wskazują na duże deficyty wewnętrznej partyjnej demokracji. Najbardziej demokratyczne procedury wyboru władz partii, zapisy statutowe, które ograniczają swobodę działania kierownictwa stanu tego zasadniczo nie zmieniają. Plebiscytowe procedury legitymizacji strategicznych decyzji jeżeli nie uruchamiają wewnętrznych procesów opiniotwórczych nie wzmocnią poczucia współsprawstwa w podejmowanych przez partię decyzji. A poczucie to nawet u funkcyjnych działaczy, w tym delegatów na konwencji krajowej, nie jest wysokie, bo w skali punktowej od 1 do 10 uzyskuje notę 6.07.
- Na deficyty komunikacji wewnętrznej partyjnej wskazywało wielu uczestników badań jakościowych. Takie w badaniu ankietowym deficyt ten jest bardzo wyraźnie wskazany. Potrzeba pogłębionej debaty ideowej uzyskuje średnią ocen 7.3 pkt, a debaty programowej 7.92 pkt.
- W działalności partii brakuje efektu synergii aktywności poszczególnych poziomów struktur terenowych, biur poselskich i samorządowców. Brak jest między nimi bliskich więzi i stałych kanałów komunikacji oraz form współpracy, co ogranicza skuteczność działania.
- Strategie wyborcze i działania programowe SLD w latach 2003–2015 wiążą się z próbami rozszerzenia bazy wyborczej Sojuszu o młodsze grupy wiekowe. Kluczem do pozyskania tych wyborców miałyby elementy programu oraz promocja młodych kandydatów w wyborach różnego szczebla (w tym prezydenckich). Ani jednak propozycje programowe, ani młodzi kandydaci nie zbliżyli Sojuszu do odnowienia swojej bazy wyborczej. Działania te były nie skuteczne między innymi dlatego, że SLD ma określony wizerunek, który od wielu lat wiąże partię z określonym typem wyborcy raczej średniego i starszego pokolenia, którego z partii wiąże określone

emocje i wspólnota wyciorysów działaczy i wyborców. Efekt takich działań zdominowanych taktyk marketingowych było odwracanie się typowego wyborcy SLD od niej.

- Jak to ilustrują badania socjologiczne główne przepływy dotychczasowego elektoratu SLD nastawione nie do konkurujących z nią innych partii lewicowych, ani nie do prezentującego do egalitarny program społeczny PiS, lecz do PO. Dotychczasowy elektorat SLD, ale także sama partia reprezentowała bardziej postawy liberalne niż socjalne. Bardziej te afirmowałyby transformacje takie między innymi jak przed konstytucyjną, integrację europejską i demokrację liberalną. Nie uosabiały tych społecznych postaw, które w opozycji do wielu zjawisk kreowały postawy kontestacji. SLD była partią establishmentu i z takim wizerunkiem nie próbowała walczyć.
- Zjawisku przejmowania wyborców SLD przez PO sprzyjała rezygnacja Platformy z antylewicowej retoryki, udana kooptacja wybranych przedstawicieli lewicowych elit do PO oraz polaryzacja rywalizacji partyjnej wokół PO i PiS (duopol tych dwóch partii.). Polityka tak zwanego równego dystansu wobec dwóch głównych aktorów sceny politycznej potęgowała to zjawisko. Elektorat SLD jest przede wszystkim silnie antypisowski i w warunkach wyboru między PiS i anty-PiS wybierał często tego bardziej wiarygodnego, jednoznacznego i silniejszego w walce z PiS, czyli PO.
- Porażka w wyborach 2015 roku ożywiła zjawiska izolacjonizmu w SLD. Szybka rezygnacja z próby kontynuacji projektu Zjednoczonej Lewicy jest tego ilustracją. Te tendencje wzmocnił pojawienie się partii Razem, która wyraźnie dystansowała się od SLD i buduje swój wizerunek w opozycji do Sojuszu. Z partii odeszła lub odchodzi grupa działaczy różnego szczebla. Próby rekompensaty tych ubytków kadrowych i wizerunkowych są działaniami mającymi przyciągnąć do Sojuszu ludzi rozpoznawalnych, którzy choć bywało, że próbowali współtworzyć alternatywne wobec SLD projekty, nie mieszczyli się wizerunkowo w najnowszych inicjatywach lewicowych na scenie politycznej. Podobny charakter mają działania zmierzające do uwiarygodnienia i nadania odpowiedniej wizerunkowej wagi współpracy z rodowiskami, z którymi SLD współpracowała w nieodległej przeszłości.
- Mimo klęski wyborczej i powyżej opisanych bardzo negatywnych zjawisk, wewnętrzne więzi spajające SLD są tak silne, że partia wykazała zdolność do istnienia mimo nie nastąpienia procesu jej rozpadu.
- Tak zwany polityk historyczny w SLD traktowano jako pomocniczy, kontekstowy element bieżących działań politycznych i medialnych. Nie stała się ona stałym elementem działań programowych, to samo dotyczyło i wizerunkowych. Wiele wskazuje na to, że w Sojuszu rodzi się myślenie o strategicznej odbudowie więzi wewnętrznych, z otoczeniem społecznym i z elektoratem

w opozycji do realizowanej przez obóz władzy polityki historycznej. Myśl ta jest silna pod warunkiem, że pole walki o pamięć historyczną nie zdominuje przekaz polityczny, a wizerunek SLD nie utrwali jako partii wspólnoty uciurysów z korzeniami z PRL. Jeżeli taki przekaz zdominuje działania marketingowe i medialne to przyniesie to skutki sprzeczne z zamierzonymi. To po rednik - media - będzie miało decydujący wpływ na to, które i w jakich proporcjach treści komunikacji z otoczeniem będzie kształtował wizerunek SLD.

- Obraz, jaki rysują opinie wyrażane zarówno w badaniach jakościowych, jak i ankietowych wskazuje na pewną niespójność poglądów w partii na temat jej otwarcia na współpracę z innymi środowiskami lewicy. Bardzo wysokie średnie ocen, bo 8.12 pkt. (na 10 możliwych) uzyskało stwierdzenie, że SLD powinien szukać porozumienia na lewicy. Jednocześnie dość silne jest przekonanie (średnia ocen 7.23 pkt.), że w wyborach samorządowych SLD powinien występować samodzielnie budując swoje listy wyborcze w oparciu o lokalnych działaczy samorządowych. W tym przypadku współpraca z przedstawicielami innych środowisk uwarunkowana jest przyjęciem zaproszenia na listy SLD. Podobne warunkowe otwarcie zdaje się być głównym przekazem płynącym z centrali.
- Funkcyjni działacze SLD za najbliższe ideowo, programowo i politycznie uznają dwa podmioty: partię Razem i Inicjatywę Polską. Na wszystkich tych trzech porównaniach średnia ocen (od 1 do 10) niewiele w przypadku obu partii przekracza 4 pkt. Dystans SLD wobec tych środowisk znacznie bardziej różnicuje gotowość do zawarcia z nimi koalicji lub sojuszu programowego. 53.6% badanych funkcyjnych działaczy SLD uważa, że z partią Razem mogłoby dojść do takiej koalicji lub sojuszu. W przypadku Inicjatywy Polskiej jest to 24.5% pozytywnych odpowiedzi, a więc nie wiele więcej niż ma to miejsce w odniesieniu do zajmującej trzecie miejsce w tym rankingu bliskości Platformy Obywatelskiej. Tak duża różnica wyjaśniona może być na przykład nie emocjami i dotychczasowymi relacjami. Partia Razem to zupełnie nowy projekt polityczny, tworzony przez ludzi bardzo wobec SLD krytycznych i w opozycji do Sojuszu, ale nigdy z nim niezwiązanych. Inicjatywa Polska to środowisko tworzone przez ludzi do niedawna związanych z Sojuszem lub jego wyborczym projektem - Zjednoczoną Lewicą. Te relacje budują emocje.

Na lewicy powstają i rodzą się nowe inicjatywy polityczne odwołujące się do tych samych fundamentów ideowych, ale reprezentujące inne to samo organizacyjnie i budujące zupełnie inny wizerunek niż SLD.

Partia Razem tworzona jest przez ludzi młodych, którzy nie wpisali się w wyrażenie w sprawie III RP a próbę restauracji koncepcji IV RP.

W wypowiedziach polityków, z którymi przeprowadzono indywidualne wywiady pogłębione, oraz uczestników seminariów, partia Razem nie jest postrzegana jako bezpośredni konkurent w rywalizacji o głosy potencjalnych wyborców. Nasi rozmówcy zauważali ich odmiennie programowo i dystansowanie się od korzeni oraz działań SLD.

Przedstawionych wniosków nie należy traktować jako zestawu gotowych odpowiedzi na pytania badawcze, które stały się osią realizacji projektu badawczego „To samo i wizerunek lewicy”. Słone aspekty tego tematu, który od kilkunastu lat wzbudza zainteresowanie politologów oraz socjologów oraz jest przedmiotem zainteresowania dziennikarzy, polityków, a także ekspertów od marketingu politycznego. W ramach następnego etapu realizacji projektu będą podejmowane następujące działania:

- (1) warsztaty eksperckie z udziałem politologów i socjologów (oparte na analizie treści transkrypcji indywidualnych wywiadów pogłębionych, które przeprowadzono podczas pierwszego etapu projektu),
- (2) analiza wtórna wyników badań ilościowych na temat zachowań politycznych i wyborczych obywateli po 1989 roku;
- (3) analiza publikacji naukowych (polskich i zagranicznych) na temat sytuacji polskiej lewicy politycznej po 1989 roku.

Wyniki drugiej fazy projektu badawczego zostaną zaprezentowane podczas konferencji zaplanowanej na początek roku akademickiego 2017/2018.

TO SAMO I WIZERUNEK LEWICY
projekt badawczy realizowany w ramach programu Forum Postępu przez

- Fundacja Aleksandra Kwaśniewskiego Amicus Europae
- Europejska Fundacja Studiów Postępowych



FOUNDATION FOR EUROPEAN
PROGRESSIVE STUDIES
FONDATION EUROPÉENNE
D'ÉTUDES PROGRESSISTES

